



**Wasza wizyta jest nieocenioną pomocą i poparciem w walce z zagrażającym narodom agresywnym imperializmem i militarizmem w Niemczech zach. — oświadczył W. ULBRICHT witając**

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Głos

Cena 40 gr.

## KOSZALIŃSKI

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok VI Czwartek, 8 sierpnia 1957 roku Nr 188 (1510)

# radziecką delegację partyjno-rządową która przybyła wczoraj do Berlina

**W imieniu radzieckiej delegacji zgromadzonych berlińczyków powitał N. CHRUSZCZOW**

W środę w południe przybyła do Berlina z wizytą przyjaźni na zaproszenie Komitetu Centralnego SED i rządu NRD delegacja partyjno-rządowa ZSRR, na której czele stoja pierwszy sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — A. I. Mikojań.

**P**OCIĄG specjalny, który przywiozł gości radzieckich z pobliskiego lotniska, zjechał punktualnie o godzinie 11:56 przed ude-

korowany peron Dworca Wschodniego. Pierwszy opuścił wagon N. S. Chruszczow, a za nim A. I. Mikojań i inni członkowie

delegacji. Gości powitali serdecznie pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego SED Walter Ulbricht i premier NRD Otto Grotewohl w otoczeniu szeregu innych czołowych osobistości Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Następnie goście radzieccy udali się do hali dworcowej, gdzie powitali ich przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Wśród owacji wielu tysięcy berlińczyków delegacja partii i rządu ZSRR wyszła na plac przed dworcem. Orkiestra Niemieckiej Armii Ludowej odegrała hymny państwowe Związku Radzieckiego i NRD. Goście przeszli przed frontem kompanii honorowej. Niemiecy i radzieccy pionierzy wręczyli między innymi Związkowi Radzieckiego bukiet kwiatów.

Członkowie delegacji z N. Chruszczowem na czele oraz towarzyszący im W. Ulbricht, O. Grotewohl i inne osobistości NRD zajęli miejsca na oświetlonej udekorowanej trybunie.

Do zebranych przemówienia wygłosił W. Ulbricht i N. Chruszczow. W. Ulbricht powitał serdecznie gości w imieniu rządu NRD, niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich patriotów niemieckich walczących o pokój i zjednoczenie kraju. — Z dumą i radością — powiedział mówca — witamy jak najserdeczniej przedstawieli okrytej chwałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — awangardę międzynarodowego ruchu robotniczego, przedstawicieli bohaterstwa narodu radzieckiego. Wszystkie pokojowe i postępowe siły naszego narodu uważają waszą wizytę za nieocenioną pomoc i po-

## 15 tys. skarg wpłynęło do Min. Rolnictwa

Poniedziałki stały się w Min. Rolnictwa zwyczajowym dniem przyjęć w sprawach skarg i zażaleń. W dniu tym w gmachu Min. spotkać można chłopów z najodleglejszych zakątków kraju.

W dzienniku Min. liczba porządkowa nadestanych w tym roku skarg dochodzi do 15 tys.

Oto z jakimi sprawami zwracają się najczęściej chłopcy do Min. Rolnictwa osobiście lub listownie. Czwarta część wszystkich interwencji dotyczy spraw własności ziem. A więc są to m. in. prośby o zwrot gospodarstw, które w ubiegłym okresie zostały przejęte przez rady narodowe, podania o przydział działek z resztek itp.

(Dokończenie na str. 2)

## Z posiedzenia Woj. Komitetu Frontu Jedności Narodu

# Kto ma składać sprawozdania z realizacji programu wyborczego?

W dniu wczorajszym odbyło się w Koszalinie posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z udziałem posłów Ziemi Koszalińskiej na Sejm PRL i przewodniczących komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej.

**T**EMATEM posiedzenia były dwie sprawy: opracowanie sprawozdania z realizacji programu wyborczego do rad narodowych oraz wstępne przygotowania do opracowania nowego programu wyborczego.

(Dokończenie na str. 2)

„Miss Polonia”



Miano najpiękniejszej kobiety w Polsce zdobyła dotychczasowa wicemiss Wybrzeża, 21-letnia studentka Państwowej Szkoły Teatralnej — Alicja Bobrowska. CAF — fot. Uklejewski



parcie w walce z zagrażającym narodom agresywnym imperializmem i militarizmem w Niemczech zachodnich. Masy pracujące i wszyscy patriotci pragnący dobra narodu niemieckiego czują się ściśle związani z pokój milującym narodem radzieckim w walce o słuszną sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

(Dokończenie na str. 2)

## Zamiast ustawy o dyscyplinie pracy wewnętrzny regulamin kar

W trosce o zmniejszenie absencji i podniesienie dyscypliny pracy — rada robotnicza kroszeńskiej huty szkła, podejmując inicjatywę huty „Stalowa Wola”, postanowiła wprowadzić w miejsce uchylonej ustawy o specjalistycznej dyscyplinie pracy — wewnętrzny regulamin kar.

Regulamin ten, opracowany przez przedstawicieli rady robotniczej, dyrekcji i działu kadr, został przedyskutowany i zaakceptowany przez załogę — na obojczyku zebraniu. Określa on w szczególności karę w postaci nieusprawiedliwionej opuszczenia stanowiska, spóźnienia, przychodzenia do pracy w stanie nietrzeźwym lub plecie alkoholu w czasie jej trwania, niedbałe wykonywanie lub niewykonywanie poleceń majstrów itp.

## Ambasador NRF Lauer udaje się dziś do Moskwy

(Inf. wł.) Dziś udaje się do Moskwy przedstawiciel Niemieckiej Republiki Federalnej ambasador Lauer celem wznowienia rozmów radziecko-niemieckich. Według informacji z Bonn, ambasador Lauer wzięcie ze sobą notę NRF w sprawie repatriacji Niemców z ZSRR do republiki federalnej. Jak wiadomo, rozmowy radziecko-niemieckie zostały przerwane w ub. tygodniu, a przyczyną przerwania było nagleżenie delegacji niemieckiej, aby na porządku dziennym postawić sprawę repatriacji. Repatriacja bowiem Niemców z ZSRR została zakazana i taki problem według strony radzieckiej nie istnieje.

## Powodzenie planu oszczędnościowego Bourges-Maunoury'ego 200 tysięcy żołnierzy zostanie zredukowanych we Francji?

(Inf. wł.) Wczoraj ogłoszone w Paryżu, iż rozmowy prowadzone przez premiera Francji Bourges-Maunoury z ministrem finansów Gillardem zakończyły się sukcesem. Uzgodniono, iż w pierwszym okresie zaoszczędzi się ponad 60 milionów franków co wpłynie na poprawę gospodarki francuskiej.

Min. finansów Gillard zakomunikował, iż uzgodnił z min. obrony możliwość redukcji francuskich sił zbrojnych o 200 tys. żołnierzy, których po zdemobilizowaniu skieruje się do pracy w najbardziej potrzebujących przedsiębiorstwach.

## Konkursy zdecydują kto będzie mógł być dyrektorem

W TYCH dniach Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył i zaakceptował podjęte ostatnio przez Radę Ekonomiczną tezy w sprawie zasad przeprowadzania konkursów na stanowiska dyrektorów w państwowych przedsiębiorstwach i warunków ich zatrudnienia.

Tezy Rady Ekonomicznej podkreślają, iż konkurs ogłasza ustala jego warunki oraz przeprowadza go specjalna komisja konkursowa, w skład której w równej liczbie winni wchodzić przedstawiciele rady robotniczej i nadrzędnej jednostki przedsiębiorstwa, (np. centralnego zarządu).

Kandydat, który uzyskał większość głosów, winien być zaangażowany na stanowisko dyrektora jednocześnie przez zakład i przez jednostkę zwierzchnią przedsiębiorstwa.

## Tu numer 27-61

— Halo — tu sprzedaję kłosa, kłosa, dla dzieci z Wrocławia mieszczących się w szkole nr 1 w Koszalinie. Zauważcie, że widać widać widać... (text continues with a list of items for sale)

Przed kilku dniami pisałem o braku szklanych cygar nierek w kioskach „Ruch”. Dziś możemy zakomunikować, że już są tylko sprężają się je jedynie kupującemu papierosy. Lepsi radz jak nie — głos przysłowie — eiesz nas szybko reakcja na naszą notatkę, mówiący o zupełnym braku cygarów czek. Z drugiej jednak strony takie „delikatose” przy działy nie poprawiają zaopatrzenia. No więc?



## WPH Okazja i Komisja ulegnie likwidacji

JAK SIĘ dowiadujemy z dniami 1 września br. na podstawie uchwały Prez. WRN ulega likwidacji Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowe Okazja i Komis.

O likwidacji WPHOK zdecydowała ostatnio rada nadzorcza, która po rewizji działalności tego przedsiębiorstwa przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Stwierdziła ona, że działalność handlowa Okazji i Komis z powodzeniem przebiegała pod kierunkiem prezesa WRN i PSS.

Likwidacja przedsiębiorstwa nastąpi w skali rocznej około 300 tys. zł (rozliczenia z samego tylko funduszu płac. (10)

**NA FESTIWAL MOSKIEWSKIM**

Polskę reprezentuje na Festiwalu Moskiewskim m. in. zespół „Kolejarz” z Warszawy Wschodniej. Występy zespołu cieszą się w Moskwie wielkim powodzeniem.

Na zdjęciu: członkowie zespołu w strojach z ub. stulecia, w których występował w tańcu „Niedziela na Bielkach”, zwiędzały w Moskwie w głębi — słynna cerkiew na Placu Czerwonym. CAF — fot. Tymński

## Polskie skutery orzechodzą próby sprawności

OBECNIE poddane zostały próbom sprawności technicznej i wytrzymałości dwa prototypy polskich skuterów, zaprojektowanych i wykonanych pod kierunkiem inż. Krzysztofskiego z WSK w Mielcu.

Prototyp skutera z WSK Mielec, zaopatrzonego w silnik „SHL”, wzbudził niedawno żywe zainteresowanie mieszkańców Rzeszowa. Próby, jakim są obecnie poddane prototypy skuterów, potrwać jeszcze pewien czas, na razie jednak wypadły one zupełnie pozytywnie.

Jeżeli wszystkie próby wypadną pomyślnie — przewidywane już wkrótce WSK Mielec przystąpi do seryjnej produkcji polskich skuterów.

**Dziś**

SIERPIEN 8 Czwartek

Emiliana

...pogoda

SŁONECZNE. Średni rozwój sznur kłębiastych. Temperatura maksymalna od 21 do 27 st. Wiatry słabe o kierunkach zmieniających.



## Powódź w Japonii

Współkiszka dotknęła straszliwą powódź — jedna z najwęższych w historii Japonii.

Na zdjęciu: ratownicy niosą ciało jednej z ofiar powodzi w m. Kumamoto. Fot — CAF

## Dostawcy trzody chlewnej otrzymają wyższe ceny

W MINISTERSTWIE Przemysłu Spożywczego i Skupu, opracowuje się obecnie nowy, nieco zmodyfikowany, cennik skupu trzody chlewnej, wprowadzający korzystniejsze ceny za dostawioną trzodę mięsną.

W obowiązującym bowiem obecnie cenniku trzoda słoniowa jest uprzywilejowana, co sprawia, że do punktów skupu wpływa coraz więcej tej właśnie trzody, przy jednoczesnym zmniejszeniu się dostaw sztuk mięsnych większych o wadze od 90 do 110 kg, najbardziej pożądanym przez przemysł mięsny.



# Nowe radiolatarnie na naszym Wybrzeżu

Do Gdyni nadeszły ostatnio ze Szwecji 3 nowe radiolatarnie, zakupione w sztokholmskiej fabryce urządzeń i sprzętu radiolawigacyjnego „AGA”. Część urządzeń jednej radiolatarni przekazano do Świnoujścia, pozostałe 2 radiolatarnie zainstalowane zostaną w Nowych Pankach — w Kolobrzegu w woj. koszalińskim i w Krynicy Morskiej na mierzei wiflanej. Po zakończeniu prac przy instalacji tych nowych urządzeń radiolawigacyjnych wzdłuż polskiego Wybrzeża, radiolatarnie czynne będą w 7 miejscach: w Świnoujściu, Kolobrzegu, Uście, Zebie, Rozewiu, Helu i Krynicy Morskiej.

Radiolatarnie, w odróżnieniu od zwykłych latarni świetlnych, wysyłają w przestrzeń odpowiadające impulsy elektryczne. Płynący statek, który np. z braku słońca czy gwałtu chce namierzyć swoje położenie i skontrolować kierunek kursu, odbiera z radiolatarni impulsy i na ich podstawie dokładnie określić może swoje położenie na morzu i upewnić się co do kierunku swej drogi.

# 24 godziny w kraju i na świecie

**ROZMOWY TITO — HO CHI MINH**

Jak podała agencja Tanjug, na niewielkiej wyspie Vangi w pobliżu Brioni rozpoczęły się w środę rokowania na najwyższym szczeblu między delegacjami rządowymi Jugosławii i Demokratycznej Republiki Wietnamu. W rozmowach uczestniczą prezydent FLR Tito oraz prezydent DRW Ho Chi Minh.

**PIERWSZY TYSIĄC TELEWIZORÓW ZAREJESTROWANO W ŁODZI**

Chociaż telewizja istnieje w Łodzi dopiero trzeci miesiąc, zarejestrowano już tam pierwszy tysiąc telewizorów.

**CHŁOPIEK WYPADŁ Z PĘDZĄCEGO POCIĄGU**

12-letni Tadeusz Babuński wraz ze swym ojcem jechał pociągiem pospiesznym z Warszawy do Zakopanego. Gdy pociąg znajdował się między Piotrkowem a Rozprzą, chłopiec nie pilnowany przez ojca, otworzył drzwi wagonu. Pęd powietrza pociągnięty za sobą dziecko, które wypadło na tor, ponosząc śmiertelne rany.

**ZGON ZNANEGO KOMEDIOWEGO AKTORA FILMOWEGO**

Jak donoszą z Hollywood, zmarł tam w środę znany aktor komediowy Oliver Hardy. Liczył on 65 lat.

Hardy przez wiele lat występował razem ze swym partnerem Laurelem. Ten duet znany był pod popularnym pseudonimem Flip i Flap.

# CO piszą inni

## Herald Tribune

**W MOSKWIE**

Publikuje korespondencję swojego wysłannika na Festiwalu do Moskwy Jordana, który w czasie Międzynarodowego Festiwalu w Moskwie wywarło na nich jak najlepsze wrażenie.

Cieszą się wiodące gołci ze St. Zjeżd, w liczbie 140 osób przyjechały w celu publicznego i wywołują aplauz nie mniejszy niż dla większych delegacji. Na ogół bieżące światła dla Jordan — apory filologiczne, która dzieła światła, zostały odsunięte na dalszy plan na Festiwalu.

## CZERWONY Standard

**PRODUKCJA LITEWSKA**

Publikuje komentarz Komisji Litewskiej SRR z dnia 3 sierpnia br. o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej Lit. SRR w pierwszym półroczu 1957 r. Obok wzrostu produkcji w wielu gałęziach przemysłu plan został wykonany w dziedzinie produkcji obuwia, korekcyjki, szkła, wyrobów cukierkowych. Wzrostu produkcji produktów towarów przemysłowych i żywnościowych. Wydatność pracy wzrosła w I półroczu w porównaniu z I półroczem 1956 r. o ponad 10 proc. Wzrost wydatności w przemyśle ciężkim ponad 20 proc. w przemyśle lekkim.

# Wyniki egzaminów na wyższe uczelnie

- 18 TYSIĘCY ZAWIEDZIONYCH
- NAJWIĘCEJ ZGŁOSZEN NA UNIwersYTETY
- REKORD ORIENTALISTYKI
- MNIEJ SLOGANÓW I... HUMORYSTYKI

Do tegorocznych egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przystąpiło ogółem 32 tys. osób. Natomiast ilość miejsc wynosiła ledwie 14 855, co stanowi o ok. 5 tys. mniej niż w latach ubiegłych.

Najwięcej kandydatów zgłosiło się w roku bieżącym na uniwersytety, co stanowi już od 2 lat zjawisko bezspornie pozytywne, świadczące o wzmożonym zainteresowaniu młodzieży wiedzą teoretyczną. Wśród uniwersytetów na pierwszym miejscu pod względem ilości zgłoszeń stoją: Uniwersytet Jagielloński, UCS w Lublinie i Uniwersytet Warszawski. Ze szkół technicznych natomiast największym powodzeniem cieszyły się Politechnika Gdańska i Warszawska.

Podobnie jak w latach poprzednich pewne kierunki studiów cieszyły się szczególnie dużym powodzeniem. W roku bieżącym wpłynęło najwięcej zgłoszeń na prawo, polonistykę, biologię, geologię, leśnictwo, ogrodnictwo — na kierunki te zgłosiło się po 3—8 kandydatów na każde miejsce. Na filologię angielską, psychologię, architekturę, przeciwnie po 6 kandydatów. Rekord atrakcyjności pobliża orientaliście, gdzie na jedno miejsce zdawało aż 16 osób.

W wyniku egzaminów przyjęto ogółem 14 275 osób, co stanowi 97 proc. miejsc wolnych. Nie przyjęto prawie 18 tys.

Wynika to ze zwiększonych wymagań, jakie przed kandydatami stawiały wyższe uczelnie.

Nie było w czasie tegorocznych egzaminów tendencji do zwiększania wymagań i celowego „obcinania” młodzieży na wydziałach szczególnie atrakcyjnych.

# Nowy sprzęt w POM-ach

Z chwilą rozwiązania się większości spółdzielni produkcyjnych zainstalowała w POM-ach pałca konieczność modernizacji poważnej części parku maszynowego. Konieczne stało się przede wszystkim wyposażenie ich w ciągniki lżejsze, bardziej zwrotne od dotychczasowych „Ursusów”, nie przystosowanych do pracy w indywidualnych gospodarstwach wiejskich.

Już w bież. roku POM-y naszego województwa dokonały wielu zmian w swym wyposażeniu. Sprzedały one nadmiar „Ursusów”, otrzy mując w zamian pewną ilość zwrotnych, przystosowanych do pracy w indywidualnych gospodarstwach wiejskich „Zetor K-25”.

POM-y otrzymały ponad 57 snopowiązałek WC 2 na kolach ogumionych, produkcji fabryki w Starogardzie. Jest to zmniejszenie snopowiązałki typu WC-1. WC 2 zdaje w pełni egzamin w czasie tegorocznych żniw. Trzeba jednak stwierdzić, że ilość snopowiązałek w POM-ach jest stosunkowo mała, co powoduje taką sytuację, że część ciągników stoi, zaś POM-y nie mogą podjąć chłopskim zamówieniom na koszenie zbóż.

Dla rentowności POM-ów i wykorzystania ich parku maszynowego w okresie zimowym niemałe znaczenie będzie miało zaopatrzenie ich w bieżącym roku w blisko 200 przyczep traktorowych, z tego 50 przystosowanych do transportu dłużycy z lasów.

cym decydowało przygotowanie do egzaminów, a nie pochodzenie społeczne.

Ogólnie panuje opinia, że tegoroczni maturzyści mieli w porównaniu z poprzednimi latami trochę więcej wiadomości. Mniej było także sloganów i humorystycznych wręcz odpowiedzi. Niestety, jednak ogólne przygotowanie młodzieży do samodzielnych studiów wyższych jest wciąż jeszcze niezadowolające.

# 15 tys. skarg

Dokończenie ze str. 1

Znaczna liczba skarg napływa od członków rozwiązyanych spółdzielni produkcyjnych. Są to w większości skargi na komisje likwidacyjne, niesprawiedliwie dzielące majątek spółdzielni.

Niepokojącym zjawiskiem jest coraz większa liczba skarg repatriantów, którzy napotykają trudności przy obciążeniu przydzielonych im gospodarstw.

Tysiące chłopów zwraca się do Min. w sprawie zwrotu maszyn i narzędzi rolniczych, przejętych swego czasu przez spółdzielcze i gminne ośrodki maszynowe.

Skargi i zażalenia wpływają do Min. Rolnictwa, świadczą na części o bierności i bezczynności niektórych organów władz terenowych są przejawem braku inicjatywy ze strony tych władz. Większość tych spraw mogą i powinny rozwiązać na miejscu rady narodowe.

# Radziecka delegacja partyjno-rządowa przybyła do Berlina

W końcowej części swego przemówienia W. Ulbricht wyraził przekonanie, że niemiecka klasa robotnicza i pokojilubne siły Niemiec, uczynią wszystko, aby wraz z narodem ZSRR i krajów demokracji ludowej zapewnić pokój i przyszość socjalistyczną.

## PRZEMOWIENIE CHRUSZCZOWA

Zabierając następnie głos N. S. Chruszczow, przekazał w imieniu partii, rządu i narodu ZSRR serdeczne pozdrowienia dla mas pracujących i całego narodu niemieckiego.

Chruszczow podkreślił, że ludzie radzieccy żywią głęboką sympatię dla ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sądzą — powiedział on — że miłsiście często okazuje przekonanie się o tym, iż niemieckie masy pracujące mają w narodzie radzieckim wiernego przyjaciela i współbojownika w walce o socjalizm, o ufrwalenie i utrzymanie pokoju na całym świecie.

Przyjaźń niemiecko-radziecka, trwała i wszechstronna kontakty między naszymi państwami to obojętne, prawdziwie historyczne osiągnięcie demokratycznych sił narodu niemieckiego, jak również narodów Związku Radzieckiego, gdyż od tego, jak ukształtują się stosunki między naszymi narodami, zależy w decydującym stopniu utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Oto dlaczego naród radziecki tak wysoko ceni przyjaźń i wszystkie siły postępowych NRD, zmierzające do pogłębienia przyjaźni niemiecko-radzieckiej.

Rząd radziecki czyni wszystko, aby nawiązać przyjazne stosunki między narodem radzieckim a niemieckim. Cieszy nas, że między nami a rządem NRD panuje całkowita jedność i wzajemnego zrozumienia między Niemcami a narodem radzieckim nie znajduje, niestety, dotychczas poparcia kół rządzących Republiką Federalną. Kola imperialistyczne, które w znacznym stopniu decydują o polityce Republiki Federalnej, wbrew interesom narodu niemieckiego i nie uwzględniając nauk wplywających z przeszłości, znów się w narodzie zatrute ziarno nienawiści do Związku Radzieckiego i całego obywateli socjalistycznego. Takie sta

# Kto ma składać sprawozdania?

(Dokończenie ze str. 1)

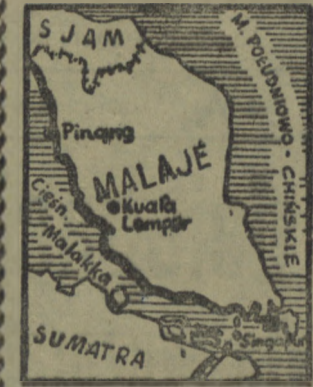
Szczególnie szeroka dyskusja wywiązała się nad pierwszą sprawą. Jak wiadomo, ostatni program wyborczy był opracowany na wyrost, wiele zawartych w nim postulatów było nierealnych w stosunku do możliwości finansowych województwa i dlatego nie został w całości zrealizowany. Dziś nikt nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności przed społeczeństwem za niewykonanie w pełni programu wyborczego. Stąd szeroka dyskusja nad tym kto ma składać sprawozdania przed społeczeństwem: radni, czy twórcy programu, a więc Prezydium WRN i WKPG. Postanowiono, że konwent seniorów WRN powoła komisję, która pomoże w opracowaniu sprawozdania z realizacji programu.

BY USTRZEC się w przyszłości od podobnych błędów ustalono, że następny program wyborczy będzie zawierał tylko takie postulaty, na które przewidziano środki państwowe a także środki dodatkowe pochodzące od Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Przyszły program wyborczy ma również zawierać plan perspektywiczny rozwoju województwa koszalińskiego.

Ponadto postanowiono wystąpić z wnioskami dotyczącymi zmian w ordynacji wyborczej. Proponuje się mianowicie podniesienie granicy wieku kandydatów na radnych z 18 do 21 lat, zwiększenie liczby radnych w gromadach i miasteczkach maksymalnie do 35 osób, zniesienie niepożądanej funkcji zastępców radnych, wprowadzenie wyborów uzupełniających w wypadku zmniejszenia się o jedną trzecią składu rady, uwzględnienie nie na kartkach wyborczych większej liczby kandydatów, (co najmniej o jedną trzecią) oraz wybieranie składów komisji wyborczych na sesjach rad, a nie przez prezydium.

# SŁOWNIK AKTUALNOŚCI SŁOWNIK

**MALAJSKA FEDERACJA** — kraj w południowo-wschodniej Azji położony na półwyspie Malakka. W skład Federacji Malajskiej wchodzi 9 sultanatów: Dżochor, Kedah, Kelantan, Negri-Sembilan, Pahang Perak, Perlis, Selangor, Trengganu, Kustawa oraz księstwo Malakka i Penang. Terytorium Fed. Malajskiej obejmuje 131 tys. km kwadratowych, zamieszkuje je



ponad 5 mln ludności, w tym Chińczycy (45 proc.), Malajowie (44 proc.), Hindusi (10 proc.).

Od 18 w. półwysp Malakka znajduje się we władaniu angielskim. Formalnie najwięcej sultana tu zagarnęli Brytyjczycy w latach 1874—88, a dopiero w roku 1915 całość nazwali federacją. Ludność malajska początkowo wyrażała niezadowolone swe z pa-

nowania kolonistów przy pomocy strajków, a dopiero w bieżącym stuleciu przeszła do zdecydowanej walki zbrojnej. Zapoczątkowało ją powstanie chłopskie w r. 1915 w sultanacie Kelantan. W II wojnie Malaje okupowali Japończycy. Nastąpiło nie wrócił Anglii. Narod malajski walcząc o niepodległość przeciw Japończykom nie przetrwał walki i po wojnie. Zdecydowana postawa narodu malajskiego oraz powstańców sprawiła, że Anglii przysznali niepodległość Malajom. Protokół podpisano w Kuala Lumpur 5 sierpnia br. Wchodzi on w życie 31 sierpnia br. proklamując nowe państwo — Federację Malajską. Będzie to obok Ghanu, drugie państwo, które w tym roku uzyskało pełną niepodległość w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

## GIOLITTI ANTONIO

ur. 1915 r., od r. 1942 członek Włoskiej Partii Komunistycznej. Od r. 1946 deputowany z okręgu Cuneo. W bieżącym roku wydał broszurę pt. „Reformy i rewolucja” w której wypowiedział szereg poglądów niezgodnych ze stanowiskiem partii. Giolitti twierdzi m. in., że w chwili obecnej zadaniem klasy robotniczej nie jest przygotowanie się do „wielkiego skoku rewolucyjnego” w celu ustanowienia dyktatury proletariatu, lecz zdobywanie hegemonii przez skupienie uwagi opinii publicznej wokół konkretnych propozycji zmian w strukturze ekonomicznej i społecznej państwa, które zburzyłyby przywileje monopolistyczne. Krótko mówiąc, zaleca walkę parlamentarną o reformy strukturalne, pragnąc tą drogą zbudować państwo socjalistyczne. Giolitti został skrytykowany przez Palmiro Togliattiego i innych członków „Rinascita”. Następnie opuścił partię komunistyczną pozostając przy swoich twierdzeniach.

(Ciekawe materiały na ten temat publikuje bieżący numer „Świata i Polski” nr 23).



„Szczęśliwa Fala” zawiera, m. in. do gry 19 w ciągu dnia 11 sierpnia 1957 r. tytułem premii przysługującej: RADIOODBIORNIK z A-DAPTEREM MARKI „PRELUDIUM” PRALKE ELEKTRYCZNA APARAT FOTOGRAFICZNY „STAR” ORAZ KILKA PREMII PO-CIESZENIA.

W losowaniu, które odbędzie się w następną niedzielę po ogłoszeniu, wezmą udział wszystkie kupony wygrane bez względu na ilość trafień.

# O „wstydlwym” eksporcie

# Kosztom jednego jajka

EKSPORT z Polski artykułów żywnościowych stanowił do niedawna jakąś wstydlwą tajemnicę. Oficjalnie mówilo się i pisało o tego rodzaju eksporcie tylko wówczas, kiedy w żaden sposób nie dało się tego uniknąć, co zresztą nie przeszkadzało, że „prywatnie” można było usłyszeć na ten temat najbardziej niestosowne rzeczy. Czy jednak obecnie sprawa naszego eksportu artykułów spożywczych jest całkowicie wyjaśniona? Można mieć pod tym względem pewne wątpliwości i dlatego warto się nad całym zagadnieniem zastanowić.

Dosć powszechnie wysuwany jest argument, że eksport, o którym mowa, „ogłaca” kraj z naszych zasobów żywności, że, słowem, dopdki każdy obywatel w kraju nie będzie miał zapewnionej na śniadanie jajecznicę z szynką, nie powinno się właściwie eksportować ani jaj, ani szynki. Inny argument idzie jeszcze dalej. Postulujący się nim twierdzą, że cały eksport rolniczy jest właściwie eksportem surowcowym i że powinien on być zastąpiony przez eksport wyrobów o wysokim stopniu obróbki, bityczym mają w tym wypadku na myśli wyroby przemysłowe. Należy rozpatrzyć kolejno obydwa argumenty.

Ponieważ mówiliśmy o jajecznicę z szynką, weźmy pod uwagę dla przykładu eksport mięsa i jaj. Artykuły te poza

rocznym w kraju 136,6 sztuk. Eksport jaj i z tego jeszcze powodu nie odbija się na zapotrzebunku rynku krajowego, że przeważająca część wyśiętek eksportowych przypada na inleńskie o dużej podaży jaj w kraju (włoska).

Nie są dotychczas publikowane oficjalne dane o wartości naszego eksportu rolnoprodukcyjnego, można jednak przyjąć na podstawie danych o ilości i o cenach za granicą, że za mięso i przetwory mięsne inkasujemy dziesiątki milionów dolarów, a nawet tak! zdawałoby się „drobny” towar jak jaja, przynosi prawidłowo około 10 milionów. Jeżeli jeszcze dodać wartość eksportu drobiu, kazełny i niektórych mlecznych pozycji z zakresu artykułów rolniczych pochodzenia zwierzęcego, otrzymamy w rezultacie poważną sumę, malca określone znaczenie w naszym bilansie handlowym, sumę, z której rezygnacja w obecnej sytuacji naszego handlu zagranicznego byłaby absolutnie niemożliwa. Co więcej, niestuszna.

Istnieją rynki, na których produkty rolnicze polskiego pochodzenia są bardzo pożądanym. Dotyczy to przede wszystkim takich krajów jak Anglia, Niemcy, zachodnie Stany Zjednoczone, z których z kolei importujemy potrzebne nam dobra konsumpcyjne i towary konsumpcyjne. Już to samo wskazuje, że traktowanie eksportu rolniczego jako mniej pożądanego i zakłada-



Przed nowym rokiem szkolnym

# Remonty przebiegają sprawniej

Na tegoroczne remonty obiektów szkolnych w naszym województwie Wydział Oświaty Prez. WRN otrzymał 11 400 tys. zł. Zgodnie z planem przydzielone fundusze przeznaczone na remonty przedszkoli, szkół podstawowych, liceów i internatów, młodzieżowych domów kultury i jednego zakładu wychowawczego. Ogółem na 1209 istniejących placówek oświatowych w naszym województwie remontuje się 119 obiektów. Na uwagę zasługuje fakt, że w roku bieżącym w drodze rewindykacji Wydział Oświaty uzyskał dodatkowo 14 budynków. Na ich remont Ministerstwo Oświaty przydzieliło dotychczas 700 tys. zł.

W szeregu powiatów remonty są już na ukończeniu, m. in. w drawskim, kolobrzskim, słupskim, świnińskim. Terminowe zakończenie remontów przewiduje się również w powiatach: Człuchów, Kolobrzeg i Złotów. Najgorzej sytuacja przedstawia się w powiecie miasteczkim, białogardzkim i częściowo sławnieckim, gdzie remonty opóźniają się na skutek braku materiałów budowlanych i instalacyjnych.

Pewien udział w przygotowaniu szkół do nowego roku ma też społeczeństwo naszego województwa. M. in. w czynnie społecznym wybudowano przy szkole w Łabędziu studnię głębinową typu „abisynka”. Po-

dobną studnię buduje się również przy szkole w Laskach. W ramach czynu społecznego remontuje się także szkoły w Pomierzynie i Lubieszewie. Chłopi wielu wsi przeprowadzili zbiórki pieniężne na zakupienie tarcicy, którą wykorzystano na ogrodzenie placów szkolnych i naprawę podłóg szkół w Darskowie, Zabnie, Chlebowie i Łabędziach.

Ogólnie remonty obiektów szkolnych w tym roku przebiegają znacznie lepiej niż w latach ubiegłych. Składa się na to przede wszystkim wcześniejsze ich rozpoczęcie. Jest jednak obawa, że remont szeregu obiektów nie zostanie zakończony przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Apelujemy więc do przedsięwzięcia remontowo-budowlanych o terminowe wykonanie remontów w szkołach naszego województwa.

(Chen.)

# Budowlane kłopoty

O budowanej w Darłowie hali warsztatów mechanicznych „Kutra”, krąży już legenda. Zaczęto ją budować bodaj że w 1953 roku. Złotliwi twierdzą, że nie starczy pięciolatki, by zakończyć budowę. Kiedy hala była już prawie gotowa, przypomniało sobie, że nie ma w niej urządzeń socjalnych. Zdecydowano się szybko na dobudówkę, a że w byłym Centralnym Zarządzie była moda na możliwe czy niemożliwe obcinanie inwestycji, więc zbudowano nieużyteczne kłitki. Np. do ubikacji nie można wejść, bo drzwi haczą o muśnięcie. Taki kłopot to jeszcze pół biedy. Cały szkopuł w tym, że z tej przybudówki socjalnej nie można jeszcze korzystać. Wszędzie jest pozamykane na trzy spusty, bo Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego nie może poradzić sobie z wykonaniem studzienki do ścieków.

Nie chcemy być złą wróżką, ale wszystko wskazuje, że złotliwi mają rację.

(wb)

# Z problemów pracy partyjnej na wsi

**P**ODJĘTA niedawno decyzja Sekretariatu KC o powołaniu komitetów gromadzkich zastała już w wielu gromadach takie komitety, pracujące od dłuższego czasu. Nie zdarzyło się chyba jeszcze w ciągu ubiegłych lat w życiu naszej partii, aby pewne formy w strukturze partyjnej rodziły się żywotowo. Bez „odgórnych instrukcji” wojewódzkie i powiatowe instancje próbowały same uzupełnić lukę powstałą po likwidacji gminnych komitetów. Ta żywotowość — jak oceniają dzisiaj towarzysze z Wydziału Rolnego KC — nie była bynajmniej szkodliwa. Przeciwnie, przyniosła pewien zasób doświadczeń, eksperymentów, które można dziś porównać i wyciągnąć z nich wnioski. W ten sposób zrodziła się decyzja Sekretariatu KC o powołaniu w całym kraju gromadzkich komitetów partyjnych.

**C**O przemawia za taką strukturą? Gromada jest obecnie najmniejszą jednostką administracyjną, najbliższą wsi, chłopów. Tułaj mieści się siedziba rady narodowej. Myśl po wolała ogniwa pośredniego powołania była koniecznością utworzenia instancji, która by ożywiła wiejskie organizacje partyjne, zorganizowała aktywność chłopów, pracowała we wsian. Komitety rejonowe siłą rzeczy musiały przejąć to, co było zległe w dawnych komitetach gminnych: są zbyt oddalone od wsi i zamiast oprzeć się na aktywnej wiejskiej ołaczają się bliższymi znajdującymi się towarzyszami, np. z GS-u i z innych instytucji społecznych i gospodarczych. Zawsze to ludzie bardziej „wyrobieni” i szukać nie trzeba dla leko... A taka pokusa na zły tor spycha komitet, którego zadaniem ma być przede wszystkim praca z członkami partii na wsi, wychowanie aktywów, którego tak bardzo brakuje wśród chłopów.

Jak wykazały zwłaszcza ostatnie niesiegi, w wielu radach gromadzkich w dalszym ciągu odczuwa się brak oddziaływania partii — mnożą się tam fakty korupcji, przekupstwa, tworzą się kłitki, chłopci skarżą się na ka rygodny stosunek do ich spraw i ten stan także przemawia za tym, by nowe instancje partyjne znajdowały się obok gromadzkich rad, by mogły przeciwdziałać złym praktykom i — poprzez wiejskie organizacje — mobilizować chłopów do walki z kumoterstwem i przekupstwem, jakie zagnieżdżyły się w radach. Zwiększa obecnie, gdy zbliża się okres kampanii

wyborczej do rad, widać jak bardzo potrzebna jest gromadzka instancja partyjna, jak konieczne jest polityczne kierowanie przez nią tą kampanią, po to aby do rad weszli ludzie cieszący się zaufaniem chłopów, odpowiadający wymogom działacza społecznego.

Utworzenie instancji partyjnej w gromadzie jest najbardziej zgodne z nowym duchem pracy partyjnej, która — wolna od urzędowania — powinna przenikać do każdej wioski. Dlatego decyzje Sekretariatu KC przyjsz-

działności, nawyków wspólnego działania, umiejętności pracy z członkami partii i bezpartyjnymi na wsi. Trzeba przyznać, że w warunkach tak słabego składu partii, jaki mamy obecnie na wsi oraz martwoty wielu organizacji — nie jest to wcale sprawą łatwą. Ale przecież tym bardziej trzeba próbować wyjść z tego impasu. Powołanie w całym kraju komitetów gromadzkich jest chyba jakąś bardzo istotną próbą znalezienia tego wyjścia.

# Komitety gromadzkie

to ze zrozumieniem w ogromnej większości instancji terenowych, gdzie powstają już setki nowych komitetów gromadzkich.

**J**EST tu jednak jeszcze jedno „ale”. O ile koncepcja komitetów gromadzkich przewidywała na ogół do przekonania, to spora niezrozumienia wywołuje sprawa nieetatowego sekretarza tego komitetu. Zwiększa w wielu komitetach powiatowych pokutuje uparcie tęsknota za sekretarzem etatowym, sekretarzem, którego przyjeżdżający z KP instruktor może zawsze „złapać”, który jest stale „na telefonie”, który „słuzi” do przyjmowania instrukcji i wysyłania sprawozdań. Jednym słowem — tęsknota za „urzędującym” sekretarzem.

Jak wiadomo, Sekretariat KC zdecydował, by sekretarz komitetu gromadzkiego był nieetatowy. Argumenty? Nie trudno o nie. Czy wówczas, gdy w celu odbiurokratyzowania partii przeprowadziliśmy poważną redukcję aparatu partyjnego, słuszne byłoby powołanie 8 tys. (bo mamy w Polsce 8 tys. gromad) nowych „aparaczyków”? I czy w ogóle w nowych warunkach potrzebny jest w instancji gromadzkiej sekretarz etatowy? Chodził przecież o to, aby instancja ta nie miała w sobie nic z cech urzędu i żeby nie odgradzała od wsi komitetu powiatowego, który powinien mieć bezpośredni kontakt z wiejskim aktywem

**D**ECYZJA Sekretariatu KC nie porządkuje jeszcze w ostateczny sposób struktury partii na wsi. Dotychczas członkowie partii grupowani byli w podstawowych organizacjach według za wodu: w wielu wsiach istniały organizacje oddziałowe, podstawowe zaś — w gromadach. W ostatnich miesiącach na niektórych terenach utworzone wiejskie organizacje podstawowe, grupujące wszystkich członków partii z danej wsi. W jednych powiatach jest tak, w innych po staremu. Zwolennicy organizacji „jednostkowych” twierdzą, że tylko takie organizacje mogą być samodzielne, mogą powiązać się z istniejącym we wsi kółkiem rolniczym itd. Przeciwnicy przytaczają jako argument, że utworzone w ten sposób podstawowe organizacje są słabe.

Komitet Centralny nie zabral jeszcze głosu w tej sprawie. Towarzysze z Wydziału Rolnego KC uważają, że jest to jeszcze problem do dyskusji, do rozważ. Dziś jeszcze nie można przewidzieć, jaka będzie decyzja. Bardzo możliwe, że w tym wypadku nie ustalą się jednolitej struktury dla całego kraju. Dlaczego np. tam, gdzie istnieje dość mocny aktyw, nie tworzyć podstawowych organizacji we wsiach, zachowując oddziałowe i gromadzkie organizacje tam, gdzie zadecyduje o tym i słabość aktywu i lokalne warunki?

Odcuchujemy przecież w pracy partyjnej od schematów — z pewnością słuszne będzie do stosowanie w pewnym stopniu struktury partii do lokalnych warunków i możliwości miejscowej organizacji partyjnej. Wydaje się, że takie stanowisko, nie narzucające pewnych wykonanych z góry form, oparte na badaniu doświadczeń terenu — stworzy lepsze warunki dla pracy partyjnej na wsi.

Wiemy, że wielu towarzyszy wyraża wątpliwość czy próba ta zda życiowy egzamin. „Bo to wiecie, co innego gdy człowiek czuje się członkiem aparatu, bierze pensję... zawsze to bardziej wiąże...” Można by w odpowiedzi przytoczyć mnóstwo przykładów świadczących, że w przeszłości i tego rodzaju „więź” kiepskie dawała rezultaty. Chyba jednak sedno rzeczy tkwi w tym, by w komitetach znalazł się kolektyw chłopów-działaczy społecznych i aby cały wysiłek KP skierować na wyrobienie w tym kolektywie poczucia wspólnej odpowiedzialności.

**O**BECNIE jesteśmy jeszcze w okresie tworzenia się nowych form organizacyjnych, krystalizowania się nowych metod pracy partyjnej, w okresie poszukiwań... mnóstwa trudności. Chyba jeszcze nieprędko z tych trudności wyjdziemy, ale jedno jest pewne: usunąć je można tylko drogą poszukiwań, drogą działania, zdobywania dla partii nowych członków, wychowania szerokiego aktywu.

H. SAMSONOWSKA

# Na Kaszubach



Piękna i oryginalna ceramika kaszubska cieszy się zastrzeżoną sławą tak w kraju jak i zagranicą.

Na zdjęciu: w pracowni ceramicznej w Chmielnie. CAF — fot. Uklejewski

# Zbiór żywic

W lasach mazurskich trwa w pełni zbiór żywic — cenne go surowca dla przemysłu chemicznego. Przy żywicowaniu drzew zatrudnionych jest ponad 2 tys. osób, z których wiele jest mistrzami w swoim zawodzie, uzyskując dzięki swym umiejętnościom dużą wydajność ze spaly.

Na żywicowanie wyznaczone są drzewa zdolne tylko na wyręb. W okresie 3-letniego żywicowania każda sosna dostarcza przeciętnie ponad 10 kg cennego surowca. Żywica z lasów mazurskich dostarcza na jest dla zakładów przemysłowych w kraju, m. in. do Garbatki w woj. kieleckim. Surowiec przetwarzany jest na katalonę i terpentynę. (ZAP).

# i 20 dkg mięsa mies.

nie z góry, że powinni on być wyeliminowany — jest gospodarczo zupełnie nieuzasadnione.

Ciekawe może będzie przytoczenie udziału różnych krajów w przywozie do Stanów Zjednoczonych szynki w puszkach (w roku 1956). Na pierwszym miejscu znajduje się Holandia (32,3 proc.), na drugim Polska (25,2 proc.), dalej Dania (20 proc.), Kanada (11,3 proc.), Niemcy za chodnie (9,1 proc.). Widać z tego, że nawet tak wysoko uprzemysłowany kraj jak Niemcy zachodnie zajmuje się eksportem rolniczym dla zdobycia dewiz w kraju, do którego niełatwo jest wywozić produkty przemysłowe. To samo można powiedzieć o rynku angielskim, na którym jako eksporterzy wprawdę w puszkach występują obok Danii, Holandii, Polski i Irlandii kraje wielkoprzemysłowe — Niemcy zachodnie i Belgia.

Trzeba również zadać bardzo ważną kwestię: czy eksport produktów pochodzenia rolniczego ma być zawsze traktowany jako eksport „niższego rzędu” w stosunku do eksportu produktów przemysłowych. Jest rzeczą oczywistą, że niektóre produkty rolnicze służące jako surowce, jednak wiele innych, przede wszystkim zaś te, które uległy przemysłowemu przetworzeniu, można traktować jako pożądaną i trwałą pozycję eksportową. W latach przedwojennych udział nie przetworzonych produktów rolnictwa

w eksporcie z Polski był stosunkowo wysoki (żywiec rzeźny, żywy drobi, zboża), obecnie sytuacja zmieniła się na lepsze o tyle, że procentowo wysyłamy więcej produktów uszlachetnionych przez obróbkę.

Nie może tu być jednak jakiegokolwiek ogólnego reguły. Holandia np. eksportuje do Włoch żywe kurczątka, bo tam właśnie istnieje popyt na tego rodzaju artykuł. Dania poza różnymi rodzajami przetworami mięsnymi wywozi żywą trzodę. Ogólnie można powiedzieć, że produkty pochodzenia zwierzęcego, jako reprezentujące duży wkład pracy ludzkiej poniesiony już w gospodarstwie rolnym, mogą w handlu zagranicznym być traktowane w wielu wypadkach na równi z artykułami przemysłowymi nawet wówczas, kiedy nie są poddawane dalszej obróbce.

Można jeszcze postawić pytanie czy możliwe jest rozszerzenie w niedługim czasie naszego eksportu produktów zwierzęcych pochodzenia rolniczego. Z punktu widzenia chłonności rynków zagranicznych możliwości takie istnieją na pewno, zwłaszcza dla niektórych artykułów poszukiwanych za granicą ze względu na specyficzny, nie dający się naśladować smak i skład chemiczny, co wiąże się ze stosowanym w Polsce sposobem żywienia zwierząt. Odnosi się to przede wszystkim do takich artykułów, jak szynka w puszkach, jaja, kury i kurczątka. Polska szynka cieszy się na rynkach zagranicznych specjal-

nym powodzeniem i uzyskuje najwyższe ceny. Poza tym mogą być bez trudu lokowane za granicą dalsze ilości konserw mięsnych, wędlin, żywej trzody.

A jak przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o wygospodarowanie na eksport zwiększonej ilości produktów pochodzenia zwierzęcego?

Aby nie naruszyć koniecznej równowagi między eksportem i spożyciem wewnętrznym, trzeba zwiększyć produkcję rolniczą. Pod tym względem możliwości bezsprzecznie istnieją. W zakresie produkcji żywności zwierzęcej zupełnie realne, a jednocześnie najbardziej celowe jest zwiększenie stanu pogłowia bydła, który nie osiągnął jeszcze poziomu przedwojennego, podczas gdy stan pogłowia świń jest wyższy niż przed wojną. Zwroć uwagę, że przed wojną na chów bydła zapewni nie tylko większa produkcja mięsa, i to mięsa poszukiwanego dla swoich wartości smakowych, ale — przez zwiększenie produkcji mleka — mogłoby doprowadzić także do eliminacji kosztownego importu, a nawet do powstania nadwyżek eksportowych masła. Lepsze zaopatrzenie naszego rynku w wołowinę umożliwiłoby również zwiększenie eksportu przetworów z mięsa wieprzowego. Poza tym rozwój chowu bydła zmniejszył zapotrzebowanie na import ciężkich skór bydlęcych, pochłaniający poważną ilość dewiz.

Rzecz jasna, że uzyskanie wszystkich tych efektów wymaga poniesienia pewnych na-

kładów inwestycyjnych w rolnictwie (melioracje łąk, nowe budynki, urządzenia do przechowywania pasz itp.). Tego rodzaju inwestycje mogą się jednak okazać bardziej opłacalne niż wiele innych.

Należałoby również podnieść produkcję jaj i drobiu, co jest także zadaniem zupełnie realnym. W tej dziedzinie powinniśmy stopniowo przechodzić z dotychczasowej dość prymitywnej gospodarki do gospodarki bardziej intensywnej na wzór krajów, które mają pod tym względem wieloletnie doświadczenie, a dla których, jak dla Danii czy Holandii, wpływ na eksport artykułów drobiarskich odgrywa zasadniczą rolę w bilansie handlowym.

Wobec poważnych rezerw produkcyjnych, jakie kryje w sobie polskie rolnictwo, eksport artykułów rolnych spożywczych ma dużą przyszłość i może wydatnie przyczynić się do rozwoju obrotów naszego handlu zagranicznego, rozwoju niezobowiązującego dla podniesienia stopy życiowej w kraju. Obawy co do tego, że eksport artykułów żywnościowych pogarsza zaopatrzenie rynku krajowego są nieuzasadnione. Można się spodziewać raczej, że rozwój produkcji rolniczej, dla którego bodźcem jest m. in. eksport, nie pozostanie bez wpływu na zwiększenie podaży produktów spożywczych również na rynku wewnętrznym. Obecnie zaś pamiętajmy o dziesiątkach milionów dolarów, które otrzymujemy dlatego, że każdy obywatel w kraju nie zjada miesięcznie o 20 deka mięsa i o jedno jajko więcej.

E. MILEWSKI

# Z pomocą wsi



Mimo że w wielu okolicach Polski żniwa zostały już zakończone trawa jeszcze sprzyja w niektórych okolicach kraju, a w szczególności na Wybrzeżu. Do zespołu PGR — Mielno w woj. koszalińskim przyjechała kilkudziesięciu-osobowa grupa robotników z łódzkiej zakładowej pracy. Dzienny zarobek członków ekipy wynosił by około 42-72 zł.

Na zdjęciu: przyjazd robotników do PGR-u. CAF — fot. Orłowski



# 21<sup>te</sup> Dzieńkowskie

## OSZCZĘDNOŚCI

Premier Nepalu Kunvar Indar Singh wydal zarządzenie, aby ze względu na oszczędnościowych nie podawano w czasie oficjalnych przyjęć napojów alkoholowych. Przewiduje się również zniesienie zwyczajów podawania bezpłatnie napojów orzeźwiających ministrów w czasie godzin pracy. Rząd nepalski liczy, że oszczędzi w ten sposób 430 funtów szterlingów miesięcznie. (AR)

## ROGACTWO I TUSZA

Jeden z nowojorskich domow mody stwierdził na polistawie, obserwacji swoich klientów, że Amerykanki smukleją w miarę wzrostu dochodów ich mężów: słoniem — im są bogatsze, tym stają się węższe w biodrach. (AR)

## O HIPOCHONDRIKACH

Napis na nagrobku hipochondryka: „A nie mówiłem wam, że jestem chory?”  
Szczyt niełoziczności: hipochondryk-optimista. (AR)

## CEL, POKÓJ I WIDOWA

„Poszukuje się do wynajęcia umeblowanego bądź nieumeblowanego pokoju przy wdowie — celem późniejszego małżeństwa” — ogłoszenie z zachodnio-niemieckiego „Unterlaender Volkszeitung”. (AR)

# Nasi felieton

## »My się na to nie zgadzamy«

Panowie Teofil Niepylak, m. Gazynter Zakładów Metalowych w Peimiu Dolnym, oraz pan January Nóżka, „Delikatesy Metalowe” — Nóżka i S-ka — przekroczyli progi domostwa na Niepylaka w stanie dużego wzburzenia.

— Matka! — wolał od proga gospodarz. — Dawaj pióro i atrament! My im pokażemy!  
— Będziemy tępić draniostwo!  
— wólował pan Nóżka. —  
— Skończymy z tym!  
— Odechce się im kantował uczytliwych ludzi Łobuzy!  
— Wstydu nie mają! Złodzieje!  
— Gdzie ten atrament? — krzyczał pan Niepylak takim głosem, jakby domagał się o najniższej krwi.

— Jezusie, Marijo! Co się stało? — dopytywała się przerażona na pani Niepylakowa, stawiając przed rozjuszonymi mężami kufamaryz.  
— My się na to nie zgadzamy! — ryknęli chórem obaj panowie zaskładając do pisania.  
— „Wiecie Szanowna Redakcjo!” — pisał. — Donosimy ci, że zastąpiłmy dziś do restauracji „Pod Niezłotymi Liliami” i zamówiliśmy dwa pełne piwa. Za piwo ci bezczelnie złodzieje pili czyli nam po 3 zł. Kiedy zwróciliśmy kasjerce uwagę, odpar-

# Złotowskie obrachunki

## Wywiad z przewodniczącym Prezydium WRN w Koszalinie tow. J. Kawiakiem

ZIEMIA ZŁOTOWSKA nie należała dotychczas do terenów uprzywilejowanych. Dopiero odbyty tu ostatnio Zjazd Bojowników o polskość Ziemi Plastowskich zwrócił za interesowania społeczeństwa ku tym zapomnianym stronom. Dla zorientowania się w zamiarach zmierzających do uaktywnienia tego regionu przedstawiciel ZAP przeprowadził wywiad z przewodniczącym WRN w Koszalinie tow. J. Kawiakiem:

— Co Prezydium WRN planuje w stosunku do Ziemi Złotowskiej, której mieszkańcom trzeba w jakiś sposób zrekompenzować straty moralne poniesione w minionym okresie?

— Można mówić nie tylko o planach, ale i o już dokonanych faktach. Mam na myśli radykalną zmianę sytuacji na wsi. Naprawiono błędy związane z okresem kolektywizacji „na siłę”. Przeprowadza się nową klasyfikację gruntów. Dostawy obowiązkowe dla powiatu złotowskiego zmniejszono z 9000 ton zbóż w roku 1956 do 3500 ton w roku

bieżącym. Efekty tych posunięć nie dały długo na siebie czekać. Chłop złotowski wykazuje dziś dużą inicjatywę w odbudowie gospodarstw i zwiększaniu ich produktywności.

W planie pięcioletnim powiat Złotów otrzyma 6 mln złotych na budowę nowych zagrod wiejskich. Zbudowane zostaną nowe i rozbudowane istniejące zakłady przemysłowe, jak na przykład kafilarnia w Gronowie, wytwórnia win w Złotowie, czy zakład prefabrykatów budowlanych. W dziedzinie budownictwa mieszkaniowego na terenie powiatu Złotów rozpoczęto już budowę dwóch bloków mieszkalnych, a zatwierdzono plan budowy pięciu dalszych. Rozbudowany zostanie Szpital Powiatowy. Krajanka otrzymała aptekę. W latach 1958—59 zostaną oddane do użytku trzy nowe szkoły pod stawowe.

W parze z tymi posunięciami gospodarczymi idą zmiany w życiu kulturalnym i społecznym powiatów. Do bezpowrotnej przeszłości należą wypadki niewłaściwego stosunku władz do ludności rodzimej Ziemi Złotowskiej i Bytowskiej. Duże znaczenie ma zmiana, jaka nastąpiła na odcinku wyznaniowym. Unormowanie tych stosunków zgodnie z postulatami ludności zlikwidowało jeden z czynników rozgorczyenia i nieufności do władzy ludowej. Powstają nowe i rozszerzają działalność dawne zespoły artystyczne, m. in. istniejący od roku 1880 chór „Cecylia”. Na dobrej drodze znajdują się sprawa opracowania i upowszechnienia historii walki o niepodległość naszego regionu.

Wspólna sesja WRN, PRN i MRN w Złotowie, w dniu 21 lipca była niejako hołdem całemu społeczeństwu woj. koszalińskiego reprezentowanego przez swoich radnych, oddanym bohaterstwu ludności złotowskiej wykazanym w okresie ciężkich zmagani z naporem germanizatorów.

— Czy pana zdaniem w

najbliższych wyborach do rad narodowych należy zwiększyć liczbę kandydatów — uczestników walki o polskość?

— Powiat Złotów i Bytów powinien w przyszłych wyborach wybrać najlepszych swych synów do rad narodowych. Trzeba darzyć zaufaniem również i tych, którzy w poprzednim okresie byli odsunięci od udziału w życiu społeczno-politycznym. To jest warunek prawdziwej konsolidacji. Chcemy, aby do Wojewódzkiej Rady Narodowej weszli najlepsi patrioci, bojownicy o polskość Ziemi Złotowskiej, Bytowskiej i Człuchowskiej. Nie powinno tam zabraknąć również przedstawicieli Słowenów i Serbo-Lużyczan.

— Jakie zadania będzie miało do spełnienia na terenie województwa koszalińskiego Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich?

— Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich jest bardzo potrzebna organizacją społeczną, gdyż może zagwarantować udział wszystkim warstw społeczeństwa w odbudowie i rozwoju Ziemi Zachodnich. Pierwszoplanowe zadania Towarzystwa w Koszalińskim — to zakończenie odbudowy zakładów przemysłowych, które zachowały się od przedwojny i zbudowanie zakładów nowych, jak na przykład huty szkła czy fabryki płyt pilśniowych. Działacze Towarzystwa winni stale pamiętać o tym, że woj. koszalińskie posiada 160 kilometrów wybrzeża morskiego. Aktywizacja więc tego wybrzeża musi przebiegać równoległe z aktywizacją rolnictwa i przemysłu. Jednym z głównych zadań będzie też wykorzystanie walorów turystycznych, udostępnienie zażytków architektury i spopularyzowanie piękna Ziemi Koszalińskiej wśród całego społeczeństwa i Polaków z zagranicy.

Rozmowę przeprowadził A. ŚNIEZEK

# Chłopi słupscy przodują

Koszalińscy chłopi budują każdego roku nowe drogi i mosty w ramach społecznych czynów drogowych. W roku



Trwają przygotowania do budowy mostu na rzece Łupawie między wsią Gardna Wielka i Słupsk w pow. Słupsk. Wybudowany most skróci objazd o około 15 km.

ubiegłym wartość wykonanych prac przekroczyła 42 mln złotych. Obecnie na skutek



Budowa 3-kilometrowego odcinka drogi o nawierzchni brukowej, między wsiami Górzyno i Nieckowo w pow. Słupsk. Na zdjęciu: robotnicy przy wykonywaniu przepustu.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

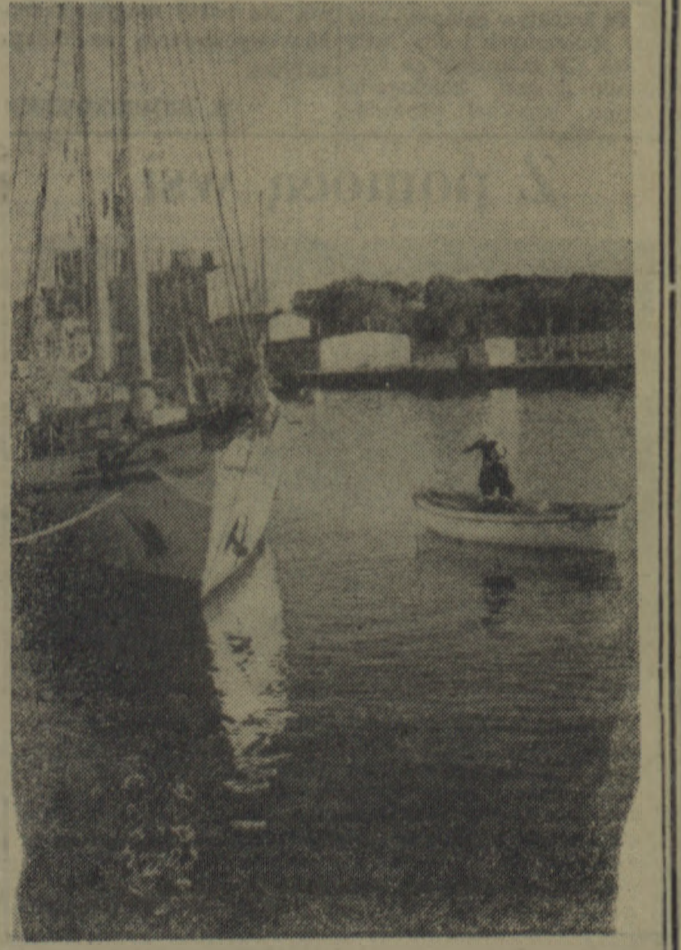
przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.

przede wszystkim grozi na fałszywą robotniczą konieczną przy budowie dróg.



Na zdjęciu: Port w Uście. Fot. Orłowski

# W BAZACH RYBACKICH i na morzu

(od redakcją Bogusława Pepela)

## Zamierzenia spółdzielczości rybackiej

W trosce o obniżkę kosztów własnych ma nastąpić reorganizacja spółdzielni wiełobazowych na spółdzielnie mniejsze lub małe opierające się na jednej lub dwóch bazach — na morzu albo trzeź — czterech na zalewach.

Projekt ten wydaje się słuszny, ponieważ może on sprzyjać uzyskaniu rentowności, dawno oczekiwanej przez spółdzielczość co w związku z tym przewiduje się, że każda spółdzielnia kierować się będzie zasadą pokrywania przez rybaków bezpośrednich kosztów połowów. Korzyść rybaka wyni kająca z należenia do spółdzielni polegać będzie na posiadaniu pełnego ubezpieczenia, płatnego urlopu oraz możliwości pracy na taborycie spółdzielczym. Ponadto rybak będą partycypować w podziale dywidendy, jeśli zostanie uzyskana nadwyżka finansowa.

Na uwagę zasługuje fakt że w planie pięcioletnim spółdzielczość rybacka skoncentruje swe wysiłki na takich portach i przystaniach rybackich, jak Dziwnów, Niechoże, Mrzeżyno, Dzwirzyn, Kolobrzeg, Darłówek, Ustka Rowy, Leba, Władysławowo Gdynia, Górk Wschodnie, Swibno, Mikoszewo, Stegna, Janlar, Krynicza Morska i

Piaski. Do tych miejscowości skierowane będą w pierwszym rzędzie środki inwestycyjne i wysiłki organizacyjne.

Warto też zanotować, że spółdzielczość rybacka projekt tuje przyjmowanie zamówień obcych związanych z pracami w warsztatach skutniczych. Chodzi tu mianowicie o usługi remontowe. Spółdzielczość oferuje możliwość budowy 40—50 łodzi rocznie oraz obsłużenie ok. 150—200 jednostek połowowych przez własne warsztaty istniejące przy każdej spółdzielni.

## Rybołówstwo indywidualne — po macoszemu

Po zapoznaniu się z projektem pięcioletniego planu przemysłu rybnego przedłożonego przez GIPR, wielu działaczy naszego województwa zasmucilo się z powodu nieuwzględnienia spraw rybołówstwa przybrzeżnego. Mówiono co prawda, a raczej powtarzano, (aż do znudzenia) na każdej konferencji znane cyfry ilustrujące inwestycje, jakie mają nastąpić w trzech naszych portach rybackich. Jednakże o osadach rybackich i małych bazach nie umiano powiedzieć nic konkretnego. Aktyw gospodarzy zaniepokojony jest tym milczeniem. Tym bardziej, że przed paru tygodniami zdawać by się mogło, iż gospodarowanie osad rybackich na wybrzeżu środkowym ruszy z martwego punktu. Cała trudność polega na właściwym wykorzystaniu 25 milionów złotych, jakie przeznaczono na inwestycje w małych portach. O podziale tych pieniędzy nie można jakoś zdecydować. Czas zaś uleka.

# Spotkanie rybaków z posłami

Staraniem „Głosu Koszalińskiego” odbędzie się w dniu 18 sierpnia br. spotkanie rybaków indywidualnych z posłami na Sejm.

Gospodarzem zabrania będzie Koszaliński Urząd Morski w Słupsku. Skargi i prośby rybaków przyjmować będą posłowie. Dziennikarz „Głosu” notować będzie wszystko, co należy zatawić w trybie operatywnym, aby ul-

żyć rybakom w ich trudnościach, takich, jak nabycie działki, łodzi, drzewa, motoru, sieci itp. Szczególną uwagę zwróci na opinie rybaków dotyczącą praktycznych rozwiązań ich kłopotów, bez uciekania się do pomocy państwa i jego środków płatniczych. Przedstawiciele władz terenowych powiatów morskich zakrzęgną się wokół spełnienia życzeń rybaków, takich, które będą leżały w ich kompetencji.

Mamy nadzieję, że zebra nie rybaków indywidualnych, którzy nie spotkali się z sobą od 1954 r. przyniesie obojętne korzyści.

## MS »Batory« plynie do Norwegii

Nasz flagowy statek „Batory” opuścił już port francuski Le Havre. Udaje się obecnie do kilku portów norweskich, jak: Bergen, Merok i skieruje się do Cape Nord. Na pokładzie — wycieczki zagraniczne, które zwiedzają słynne fiordy norweskie.

## Rybacy na jednostkach angielskich i islandzkich?

Według posiadanych przez nas informacji, już 200 polskich marynarzy plyną na obcych statkach. Podobno Związek Marynarzy w Oslo wyraził zgodę na zamustrowanie ok. 1000 polskich marynarzy na statki norweskie. Norwegi brak bowiem wykwalifikowanych marynarzy, gdy tymczasem jej flota poważnie się rozwija. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach mają rozpocząć pracę na lugrotawle rach „Autum Sun” i „Autum Star” — zbudowanych w Stoczni Północnej w Gdańsku dla angielskiego armatora — 26 polskich rybaków. Rybacy nasi rozpoczną pracę podobnie prace również na jednostkach islandzkich.



# Leśnictwo na nowej drodze

**W** NASTĘPSTWIE uchwalił VIII Plenum, zmierzających do usprawnienia metod zarządzania i administrowania we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej — także i w odniesieniu do Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego uznano za konieczne przeprowadzenie zmian w dotychczasowej, nadmiernej rozbudowanej administracji. W związku z tym — po zaznajomieniu się z opinią Związku Zawodowego PLiPD, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Polskiego Towarzystwa Leśnego w tej sprawie — minister leśnictwa i przemysłu drzewnego powołał zespoły robocze oraz komisję złożoną z przedstawicieli resortu leśnictwa i trzech wyżej wymienionych instytucji, której zadaniem jest opracowanie szczegółowego projektu reorganizacji.

W wyniku dotychczasowych prac komisji, ustalone zostały zasadnicze wytyczne do zmian organizacyjnych, które zniczą do:

- uproszczenia metod zarządzania gospodarstwem leśnym,
- utrzymania dotychczasowych nadleśnictw jako podstawowych jednostek wykonawczych,
- poważnego zwiększenia terenowej służby leśnej,
- zmniejszenia liczby pośrednich jednostek zarządzających, przez likwidację rejonów lasów państwowych i przesunięcie wygospodarowanych w ten sposób etatów wraz z funduszem plac do terenowych jednostek wykonawczych.

W oparciu o te zasady wprowadzone są w zespołach roboczych szczegółowe prace, wyniki których zostaną poddane ogólnej dyskusji w terenowych ogólnych administracji lasów państwowych. Dopiero po wprowadzeniu zmian wniesionych w wyniku takiej dyskusji i ostatecznym zatwierdzeniu projektu — opracowany zostanie szczegółowy tryb realizacji. Tryb ten musi być tak ustalony, aby realizacja projektu w niczym nie zakłóciła bieżącego wykonywania zadań ciążących na administracji lasów państwowych.

Biorąc pod uwagę realne możliwości przygotowania warunków sprawniej działalności nowego systemu zarządzania, termin przejścia z dotychczasowej formy organizacyjnej na nowocześniejszą — określa się na jesień 1958 roku.

Jednym z najważniejszych zagadnień, jakie zamierzona organizacja stawia przed resortem, jest właściwe rozwiązanie przesunięć personalnych. Sprawa ta — ze zrozumięciem względów — jest przedmiotem troski i zaniepokojenia u wielu pracowników administracji lasów państwowych.

W okólniku z dnia 27. VI. br. roku ministerstwo wyraźnie stwierdza, że w związku z małym nastąpić zwiększeniem zatrudnienia w terenowych jednostkach wykonawczych — tak w dziale technicznym, jak i administracyjnym — pracownicy obecnych rejonów lasów państwowych znajdą zatrudnienie na stanowiskach odpowiadających ich kwalifikacjom.

Ustalone jednocześnie zasady weryfikacji pracowników, w żadnym przypadku nie wyeliminują z administracji ludzi, którzy praktycznie uzyskali kwalifikacje do zajmowania odpowiednich do ich zdolności stanowisk, a wyniki dotychczasowej ich pracy oceniane są pozytywnie.

Ewentualne zastrzeżenia odnośnie się mogą jedynie do pracowników zaniebujących stałe swe obowiązki, nieuczci-

wych i nadużywających alkoholu.

W stosunku do pracowników nie posiadających dostatecznych kwalifikacji teoretycznych, weryfikacja przebiegać będzie łagodnie. Pracownikom tym umożliwi się uzupełnienie wiedzy w drodze kursów lub szkolenia zaocznego, w dogodnych dla nich terminach.

Przewiduje się również zwalnianie z postępowania weryfikacyjnego pracowników starszych, posiadających duże zasługi dla gospodarki leśnej.



Cieszy nas, że prace przy budowie hotelu postępują nierzadko. Może więc już niedługo Koszalin otrzyma hotel z prawdziwego zdarzenia. Na zdjęciu: hotel w budowie.

# Aby produkować — trzeba mieć z czego

Koszalińskie Zakłady Przemysłu Terenowego wykonały plan produkcyjny za I półrocze br. w 113,8 proc., a plan za miesiąc lipiec w 114,6 proc. Podane cyfry sugerują, że właściwie wszystko jest w porządku. Niestety, trzeba stwierdzić, że tak nie jest. Koszalińskie Zakłady Przemysłu Terenowego napotykają na trudności, które mogą spowodować niewykonanie planu w następnym półroczu. Dla przykładu weźmy Zakłady Przemysłu Tluszczonego, które podlegają KZPT. Produkują one paszę do obuwia i podłóg oraz świecę. Najważniejszym surowcem do produkcji tych towarów jest parafina. Dla wykonania w skali rocznej produkcji planowej zakład ten potrzebuje 239 ton parafiny. Jak dotąd, mimo usilnych starań, uzyskano przydział zaledwie 185 ton. Jeśli więc za waru-

nek wykonania planu weźmie my całkowite zaopatrzenie w surowiec, już z tego samego wynika, że plan w skali rocznej jest bardzo problematyczny.

Trzeba przy okazji zaznaczyć, że plan za pierwsze półrocze został wykonany mimo niepełnego zaopatrzenia w surowiec. Dokonano tego dzięki operatywności kierownictwa KZPT, które uzyskało pewne nadwyżki w innych zakładach i w ten sposób zlikwidowano niedobory zaopatrzenia.

Czy jednak i w drugim półroczu można będzie uciec się do tego samego sposobu — nie wiadomo.

Brak surowca powoduje również to, że duża ilość urządzeń fabrycznych stoi niewykorzystana. W związku z niedawną uchwałą CRZZ wzywającą zakłady pracy do maksymalnego wykorzystania siły i środków dla zwiększenia produkcji — Zakłady Przemysłu Tluszczonego gotowe są zwiększyć dotychczasową produkcję o 30 proc. Jest tylko jeden warunek — należy polepszyć zaopatrzenie w surowiec, przede wszystkim w parafinę.

Nienormalną sytuację stwarza również współpraca gospodarza z innymi przedsiębiorstwami. Np. na ubiegłe półrocze zaplanowano w Zakładach Przemysłu Tluszczonego zysk około 498 tys. zł. Osiągnięto mimo tego 183 tys. zł. Mogłoby się wydawać, że jest to zjawisko pozytywne. Osądzi my to jednak inaczej, gdy uzmysłowimy sobie dzięki czemu zysk taki osiągnięto. Otóż na skutek tego, że Spółdzielnia Inwalidów nie wywiązała się ze swoich zobowiązań i nie dostarczyła odpowiedniej ilości opakowań do świec, zapakowywano je w zwykły papier. Na tym „zaoszczędzono” właśnie tak poważną sumę.

Na poważne trudności napotyka również „Dom Mody” w Koszalinie. Tak np. ma on ustalony normatyw na jaką wartość może zakupić materiały na jeden miesiąc. Normatyw ten wynosi 264 tys. zł. Na tak duży zakład jak „Dom Mody” suma ta jest stanowczo za mała. Powoduje to brak

niektórych asortymentów materiałów. Wydział Finansowy Prezydium WRN utrzymuje natomiast, że ilość przydzielonego materiału jest wystarczająca. Wychodzi on przy tym z założenia, że sko- Bydgoskiemu Przedsiębiorstwu Kuśniersko-Krawiectwu normatyw taki wystarczył, to dlatego go teraz po przejęciu „Domu Mody” przez KZPT nie ma wystarczająco. Nie bierze się jednak pod uwagę tego, że do stycznia br. tzn. do przejęcia „Domu Mody” przez KZPT mógł on korzystać z magazynu interwencyjnego BPKK, któremu podlegał. Sprawa zwiększenia normatywu nie była więc wówczas tak nagląca jak obecnie. Wydział Finansowy Prezydium WRN nie chce jednak tego zrozumieć, nie chce zrozumieć, że klienci narzekają ciągle bez skutku na mały asortyment towarów w „Domu Mody”.

## UWAGA członkowie PZI i TB

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa — Oddział w Koszalinie — przystąpił ostatnio do organizowania kursu, którego uczestnicy będą mieli możliwość zdobycia uprawnień budowlanych.

W związku z powyższym zainteresowani proszeni są o zgłoszenia pisemne lub osobiste do PZI i TB — Oddział w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 36.

Ubiegający się o dopuszczenie do egzaminów powinni być członkami PZI i TB, posiadać średnie lub wyższe wykształcenie i posiadać praktykę (inżynierowie — 3 lata, technicy — 5 lat).

W związku z napływającymi z terenu zapytaniami odnośnie warunków i terminu składania egzaminów eksternistycznych dla uzyskania tytułu technika budowlanego, PZI i TB wyjaśnia, że wszelkich informacji w tej sprawie udziela Dyrekcja Okręgowa Rolnictwa Zawodowego w Koszalinie, ul. A. Lampe nr 39.

**CO Gdzie? KIEDY?**

**KINO**

ADRIA — Prawo ulicy. Seansy o godz. 15, 17, 19 i 21.  
WOK — Plecioraczki. Seansy o godz. 17, 19 i 21.  
MUZA — Matkoństwo w mroku. Seansy o godz. 18 i 20.  
ZACISZE — Jak bezpiecznie psy. Seansy o godz. 18 i 20.  
MPRB — Raj kapitana. Seansy o godz. 20.

**RADIO**

**PROGRAM I na fall 1222 m**  
na dzień 8 sierpnia (czwartek)  
Od 5.00 do 8.15 transmisja pr. II.  
8.20 Melodie balet. Dłbbsa. 8.35 Muzyka i aktualności. 12.10 Felieton na temat międzynarodowy. 12.20 Miniatury ork. 12.40 Dyskusja przed mikrofonem. 13.10 Na swoją nutę. 13.30 Poezja i muzyka. 14.00 Koncert południowy. 15.10 Muzyka rozr. 15.30 Koncert solistów. 16.00 Z życia Zw. Radz. 16.30 Sully rozr. 17.00 Dla dzieci — opow. Lindego „Nieskończona zebra Zuzu”. 17.30 Nach: Kantata nr 32. 18.00 Reportaż literacki. 18.20 Koncert krak. ork. PR. 19.20 Muzyka symf. 20.00 Nad książkami Jana Baranowicza 21.30 Sprawozdanie z festiwalowych igrzysk sport. w Moskwie. 21.50 Pięć minut o wychowaniu. 21.55 „W szkolnej dzungli” — fragm. pow. Ewana Huntera 22.30 „Stare lecz niezapomniane melodie”. 22.40 Skryabin: I sonata f-moll op. 6.

**PROGRAM II na fall 307 m**  
na dzień 8 sierpnia (czwartek)  
Program dnia: 6.55, 15.05, 19.04, 19.00, 19.30, 20.00, 20.50, 21.10 Rozmait. roln. 21.30 Muzyka poranna. 21.50 Gimnastyka. 8.10 Melodie rozr. 8.25 Kalendarz rad. 8.30 Melodie lud. 7.10 Wład. z igrzysk sport. w Moskwie. 7.25 Skryabin: poszukiwania rodzin PCK. 7.30 Muzyka rozr. 8.08 Przegląd prasy. 8.15 Intermezzo i humoryst. 8.30 Koncert solistów. 8.00 Dla dzieci starszych — słuch. „W Ojcowie”. 9.30 Koncert młodej ork. rozr. śląskiej PR. 10.00 Koncert symf. 11.00 Na festiwalowej estradzie muzycznej. 11.30 Muzyka rozr. 12.10 Felieton na temat międzynarodowy 13.10 Muzyka lud. 13.40 Dla dzieci — aud. słowno-muz. Marij Wiłeman. „Bawimy się, tańczymy i śpiewamy”. 16.05 Koncert rozr. 17.00 Utwory fortep. 17.25 „Pieśni i tańce naszej ziemi”. 17.40 Na warszawskiej fall. 18.05 Melodie tan. 18.25 Muzyka i aktualności. 19.10 „Co się wam najwięcej podoba?”. 19.30 „Kłowi Festiwal”. 20.30 Fala 20.50 Muzyka oper. 21.50 Wiersze Maryny Cwierzajowej. 21.55 Muzyka tan. 23.00 Nocny koncert symfoniczny.

## Paczki giną w dalszym ciągu

Ob. T. W. nadal w dniu 26. IV. br. paczkę w Urzędzie Pocztowym Koszalin I.

Ponieważ paczka nie dotarła do rąk adresata, ob. T. W. zwrócił się do PZL o wypłacenie odškodowania wartości paczki.

23 lipca nadeszła pismem od powiadz w sprawie złożonej reklamacji. Wojewódzki Zarząd Łączności w Koszalinie pisze m. in. tak:

„Przeprowadzone dochodzenia nie ustaliły ani miejsca, ani sprawy zagubienia paczki. Ustalenie winnego naniotyka na poważne trudności z uwagi na to, że paczki zwykle kartowa

## Ostrożnie z kąpielą w morzu

Ostatnie kilka dni przyniosły wraz z piękną pogodą kilka wypadków utonięcia w morzu. W niedziele utonął np. Stefan Szafraniec. Wypadek miał miejsce na niestrzeżonej plaży w Mielinie. Do tej

## List z kolonii

**• KOCHANA REDAKCJO!**

Bardzo Cię prosimy o zamieszczenie naszego listu. Uspokoi to naszych rodziców, którzy nie pokoją się o nas.

My, Droga Redakcjo, jesteśmy w Dąbkach na kolonii zorganizowanej przez WZGS. Czujemy się wyśmienicie i tą drogą pragniemy złożyć podziękowania Radzie Spółdzielczej i Zarządowi WZGS za ich trud przy zorganizowaniu tej kolonii.

Mamy dobrą kuchnię, którą prowadzi „babcia z Izdebniej” i bardzo dobrych wychowawców. W ogóle jest bardzo, bardzo „wdechowo”.

Z góry dziękujemy za zadośćuczynienie naszej prośbie i za siłami moc pozdrowień dla ze spólu redakcyjnego”.

W imieniu 213 dzieci: Wiesła, Nataszka, Inka, Mirek, Jacek, Kamil, Marek i wielu innych.

„Głos Koszaliński” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redakcja Kolegium w składzie: Ignacy Wiśki (red. naczelny), Andrzej Czechowicz (zast. nacz. red.), Marian Rebecka (fakt. red.), Jerzy Kłos Orski, Jerzy Lesiak, Wacław Nowak.

Redakcja — Koszalin, ulica Alfreda Lampe 20.  
Telefony: centrala 436, Sekretariat Redakcji — 433.  
Redaktor naczelny — 114.  
Oddział w Słupsku, ul. Nie-dziłkowskiego 1, tel. 31 85.  
Oddział w Szczecinku, Plac Wolności (gmach. Prsa. MRN), tel. 804.  
Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, II p., tel. 38 58, 22 91.  
Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, Koszalin, ulica Alfreda Lampe 20, tel. 28 91.  
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują urzędy pocztowe i listonosze.  
Tłoczono: KTG w Koszalinie.  
Pap. gazet. 50 g, VII kl.  
C-13 Nr zam. 188

## Uwaga sympatycy Klubu Filmowego

W dniu 9 bm. w godzinach od 20 do 21 w czytelni WDK odbędą się dodatkowe zapisy na członków Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Tam też będzie można nabyć karty wstępu.

## Znalezione

Przed kilkoma dniami znaleziono przy ul. Jedności pilotkę skórzaną. Po odbiorze zguby należy się zgłosić do Komendy Miejskiej P.O.

## OGŁOSZENIA

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Wysokokwalifikowanego **HYDRAULIKA i ELEKTRYKA** zatrudni od zaraz **Fabryka Cukrów „Pomorzanka”** w Słupsku. Wynagrodzenie ryczałtowe wg umowy.  
K-940-0

**4 STOLARZY, 4 DEKARZY, 4 MURARZY, 4 MALARZY, 4 ZDUNOW, 10 PRACOWNIKÓW** fizycznych zatrudni od zaraz **Spółdzielnia Pracy** im. M. Nowotki w Słupsku, ul. Rybacka 7. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
K-947-0

Wysokokwalifikowanych **KRAWCÓW, KIEROWNIKA** zakładu krawieckiego, **KIEROWNIKA SKLEPU** zatrudni od zaraz **Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe**, Koszalin, ul. Zwycięstwa 152. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
K-929-0

## OGŁOSZENIA DROBNE

**LOKALE**

**ZAMIENIE** 2 pokoje z kuchnią w Szoku woj. rzeszowskie na podobne w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Koszalin. G-817-1

**ZAMIENIE** dwa pokoje duże z przedklatką w Koszalinie na dwa mniejsze pokoiki. Oferty: Biuro Ogłoszeń Koszalin, Lampe 20. G-811-1

**ZAMIENIE** mieszkanie — pokój z kuchnią, łazienką w Koszalinie przy ul. Armii Czerwonej 33/7 na większe. G-826-1

**ZAMIENIE** dwupokojowe mieszkanie z kuchnią na 3 pokoje. Koszalin, ul. Kaszubska 28. G-818-1

**ZAMIENIE** mieszkanie 2 pokoje z kuchnią na większe lub równo-ważne. Warunki do uzgodnienia. Słupsk ul. Wojska Polskiego 51/3. G-816-1

**Maszynę rymarską do szycia**

zakupi

**ZSS Wojewódzki Zakład Transportowy w Koszalinie** ul. Polskiego Października 17. K-922-0



